

HANNA BURKHARDT

Uniwersytet Humboldtów w Berlinie

Sekundarne interiekcje pochodzenia religijnego

W artykule przedstawię wstępne wyniki analizy zwrotów wykrzyknikowych o rodowodzie religijnym w języku niemieckim i polskim. Pomysł zajęcia się tą problematyką powstał w związku z opracowywanym na Uniwersytecie Humboldtów i kierowanym przez Alicję Nagórko projektem „Sekularyzacja słownictwa religijnego w języku niemieckim, polskim, czeskim i słowackim”. Badanie interiekcji w aspekcie porównawczym może pomóc w znalezieniu odpowiedzi na pytanie dotyczące zarówno proveniencji samych leksemów, ich ekspresji werbalnej, jak i skali występowania.

Przekleństwa typu *Kruzifix nochmal!*, *Herrgott Sakrament!*, *(O) Jesu!*, *(O) rany boskie!* w kontekście drugiego przykazania „Nie będziesz brał imienia Pana Boga swego nadaremno” są niewątpliwie swoistym łamaniem tabu, bluźnierczymi aktami mowy. Na przestrzeni wieków *bluźnierstwo* czy synonimiczne *blasfemia*¹ (z gr. *blasphēmia* ‘potwarz’) i *świętokradztwo*, inaczej *sakrileg* (z łac. *sacrilegium*: *sacer* ‘święty’ i *legere*: tu ‘kraść’) głównie oznaczały beczczenie rzeczy uważanych za święte, zwłaszcza występowanie przeciw Bogu. Za blasfemię zaliczaną do tzw. *peccata linguae*, czyli grzechów języka (*Zungensünden*), surowo, włącznie z karą śmierci, karano już od XIII wieku (Wills 2007, s. 89).

Ale w nowoczesnych ustawodawstwach zmienił się przedmiot ochrony. Dziś nie jest nim obiekt kultu, np. Pan Bóg, tylko człowiek i jego uczucia. Nie istnieje więc przestępstwo bluźnierstwa, jest natomiast przestępstwo naruszenia uczuć religijnych przez zaatakowanie przedmiotu kultu. (Zoll 2010, wyd. internetowe)

¹ Por. bestemia (Peisert 2004, s. 49).

W polskim Kodeksie karnym o obrazie uczuć religijnych innych osób mówi artykuł 196², w niemieckim odpowiednio paragraf 189³. Ciekawe, że jeszcze w prawodawstwie polskim z 1932 roku artykuł 172 stanowił: „Kto publicznie Bogu bluźni, podlega karze więzienia do pięciu lat” (Zoll 2010), natomiast z ustawodawstwa niemieckiego „bluźnierstwo” skreślono dopiero w 1969 roku (Wills 2007, s. 172). Problem obrazu uczuć religijnych jest jednak nadal żywy. Świadczą o tym najnowsze przykłady łamania religijnego tabu. W Niemczech w 1998 roku sąd w Norymberdze skazał producentów spotu reklamowego jednego z zespołów punkowych za naruszanie uczuć religijnych, konkretnie za obrazoburcze przedstawienie krzyża (Krzemiński 2006, s. 87). W Polsce ścigano sędownie Dorotę Nieznańską za instalację „Pasja”, a śledztwo w sprawie podarcia Biblii przez lidera metalowego zespołu Behemoth zostanie za sprawą PiS wznowione (Stawiszynski 2010, s. 13). Jednak problem bluźnierstwa stał się nie tylko domeną prawodawstwa. Bogata literatura przedmiotu obejmuje m.in. prace z zakresu teologii, kulturoznawstwa, psychologii, socjologii i socjolingwistyki.

W literaturze językoznawczej coraz więcej uwagi poświęca się interiekcjom. W różnych opracowaniach autorzy zgodni są co do tego, że wykrzykniki to wypowiedzenia, dla których cechą dystynktywną jest brak fleksji, składniowa samodzielność oraz sygnalizowanie stanów uczuciowych. Natomiast jeśli chodzi o klasyfikację interiekcji, to mamy do czynienia z odmiennymi sposobami ich opisu. Tradycyjny podział opiera się wyłącznie na kryteriach formalnych. Wilhelm Wundt w pracy z 1900 roku pt. *Völkerpsychologie* dzieli wykrzykniki na pierwotne (*primäre*) i wtórne (*sekundäre*). Pierwszą grupę tworzą pozostałe w języku ślady naturalnych dźwięków wydawanych przez zwierzęta i ludzi. Dla języka niemieckiego są to m.in.: *oh, ach, au, weh, ei, juhe*. W obrębie drugiej grupy znalazły się natomiast wyrażenia typu: *mein Gott, Jesus Maria*, oraz zwroty wykrzyknikowe składające się z pierwotnych interiekcji i wyrazów autosemantycznych, np. *ach Gott, o Himmel* (za: Reisigl 1999, s. 13–14). W innych opisach za kryterium klasyfikacji służy aspekt semantyczny. W *Russkoj grammatike* pod red. N.Ju. Švedovoj (1980, s. 732–736) obok formalnego podziału wyrazów wykrzyknikowych na tzw. pierwotne (*pervoobraznyje*, np. *aga, nu*) i wtórne (*niepervoobraznyje*, np. *boże moj, gospodi*) wyróżnia się interiekcje emotywnie (np. *aj, slava bogu*), wolitywne (np. *kyś, marś*) i interiekcje etykiety językowej (np. *privet, spasibo*). Z innych opracowań na uwagę zasługują dwa: Anny Wierzbickiej i Elżbiety Orwińskiej-Ruziczki. Wierzbicka wyróżnia interiekcje emotywnie (np. *fe, och*), wolitywne (np. *hop, sza*) i kognitywne (np. *aha, o*) (za: Grochowski 1997, s. 15). Natomiast Orwińska-Ruziczka w zależności od charakterystyki se-

² „Art. 196. Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2” (Kodeks karny 1997).

³ Za podobne wykroczenia w Niemczech grozi kara pozbawienia wolności do sześciu miesięcy lub grzywna (Strafgesetzbuch 2010).

mantycznej wydziela następujące grupy interiekcji: 1) impulsywne (sensytywne: *au, brr*; emotywnie: *ech, uha* i intelektualne: *noo, hm*), 2) imperatywne (demonstratywne: *o, hej-hej*; polecenia: *pst, jazda*; pozdrowienia: *cześć, z Bogiem*), 3) reprezentatywne (prymarne: *kuku, tik-tak*, i sekundarne: *lap, pac*) (1992, s. 41–44). W opierającej się na kryterium składniowym klasyfikacji Macieja Grochowskiego grupę wykrzykników tworzą: wykrzykniki prymarne, inaczej właściwe (np. *ach, ej, fuj, uf*) wykrzykniki parentetyczne (np. *cholera, rany boskie*), wykrzykniki onomatopeiczne (np. *bzz, lubu-du*) i wykrzykniki apelatywne (np. *huzia, won*), (1993, s. 299, 301). Wykrzykniki parentetyczne różnią się od właściwych tym, że „[...] mogą być wstawiane między dowolne autosyntagmatyczne składniki jakiegoś wypowiedzenia, nie wchodząc w związki syntaktyczne z żadnym z takich składników i nie naruszając przy tym poprawności syntaktycznej danego wypowiedzenia” (Grochowski 1992, s. 158).

Analiza zwrotów wykrzyknikowych pochodzenia religijnego w kontekście powyższych klasyfikacji odnosi się zatem do interiekcji wtórnych, emotywnych (impulsywnych) i parentetycznych.

W pracach polskich najczęściej uwagi poświęca się interiekcjom prymarnym (por. Grochowski 1992, 1993, 1997; Orwińska-Ruziczka 1992; Daković 2006). Natomiast sekundarne wyrażenia wykrzyknikowe nie doczekały się jeszcze systematycznego opisu. Dotyczy to również interiekcji *quasi-religijnych*. W języku polskim są to formy powstałe najczęściej z wołacza rzeczowników (np. *Chryste Panie!*) lub rzadziej utworzone od wyrażen przyimkowych (np. *na miłość boską*), w języku niemieckim to przede wszystkim złożenia (*Himmeldonnerwetter!*) i szeregi (*Himmel, Herrgott, Sakrament!*).

Wykrzykniki o rodowodzie religijnym występują tylko w funkcji ekspresywnej. Są one faktycznie niemotywowane, mówiący bowiem ujawnia swoje emocje w sposób spontaniczny, nie myśląc o Bogu czy Matce Boskiej. Swoistą cechą takich wyrażen jest to, że są związkami stałymi. Mimo to można jednak mówić o ich względnej przejrzystości poprzez odwoływanie się do treści religijnych.

Poddany analizie materiał opiera się na danych z następujących słowników: *Wörterbuch des christlich geprägten Wortschatzes* (Agricola 2003), omawiane przykłady oznaczone są w aneksie literą *A*, *Deutsches Universalwörterbuch* (Duden 1996) — litera *D*, *Inny słownik języka polskiego* (ISJP 2000) — litera *I* i *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów* (Grochowski 1996) — litera *G*. Zebrane interiekcje zostały podzielone na grupy w zależności od ich potencjału referencjalnego. Kolejnym krokiem analizy jest porównanie definicji słownikowych i wyciągnięcie wniosków.

Wyrażenia wykrzyknikowe z odniesieniem do Boga typu [*großer/allmächtiger/guter/mein*] *Gott* [*im Himmel*]!, *o/ach* [*du lieber/mein*] *Gott!* są w języku niemieckim stosunkowo nieliczne (por. aneks, punkt 1). Wyrażają one podobnie jak diminutivum *Gottchen* (‘Bozia’) m.in. zdumienie, przerażenie, ubolewanie (Duden 1996, s. 624). Z kolei interiekcje typu (*o*) *Boże!*, *mój Boże!* to zwroty, których według ISJP niektóre osoby używają, „kiedy chcą podkreślić swoje sło-

wa lub kiedy są czymś wzruszone, podniecone lub zdenerwowane” (2000, t. 1, s. 119). Jedynie wykrzyknik *olaboga* jest słowem przestarzałym, wyrażającym różne uczucia, np. strach lub zniecierpliwienie. Zwroty (*O*) *Boże!*, *Boże Święty!* *Na Boga!* i *Na miły Bóg!* Grochowski zalicza do przekleństw.

Ekspresywizmy niemieckie (por. aneks, punkt 2) *Herrgott* (*noch mal!*), *Herrgott im Himmel!* to wykrzykniki wyrażające oburzenie bądź niezadowolenie. Przy przekleństwie *Herrgott Sakrament!* słownik Agricoli nie podaje eksplikacji. W języku polskim natomiast nie ma potocznych interiekcji odnoszących się do „P a n a Boga” (wyróżnienie HB).

Następną grupę wyrażen o odniesieniu religijnym tworzą wykrzykniki (por. aneks, punkt 3) *herrje!*, *herrjesses!* i *herrjemine!* (z akcentem na pogrubionej sylabie), będące odpowiednio skrótami od *Herr Jesus*, *Herr Jesus Domine*. Są one potocznymi okrzykami zdumienia lub oburzenia. W języku niemieckim nie używa się wykrzykników *Jesus!* czy *Chrystus!*, lecz połączenia *Jesses*, *Maria* (und *Josef!*) lub *Jesses na!* Wyrażają one takie emocje, jak zdumienie bądź przestrasz. Forma *Jesses* (*Jessas*) to eufemizm dla nazwy Jezus, utworzony od biblijnej postaci *Jesse* (*Jessai*, *Isai*), ojca króla Dawida (Agricola 2003, s. 90). Słownik Duden obok *Jesses* [*Maria*] odnotowuje również zwroty *Jesus* [*Maria*] i *Jesus* [*Maria und Josef*], umieszczając przy nich kwalifikator ‘przestarzałe’. W języku polskim potoczne interiekcje (*o*) *Jezu!*, (*o*) *Jezu Chryste!*, (*o*) *Jezus Maria!* i *Chryste (Panie)!* są z pewnością używane zdecydowanie częściej. Sygnalizują one takie emocje, jak zaskoczenie czy przerażenie.

Kolejne wyrażenia utworzone od łacińskich zwrotów (*o*) *Jesu*, (*o*) *Jesu domine* to wykrzykniki *oje!*, *ojemine!* i *jemine!* (por. aneks, punkt 4). W słowniku Agricoli dwa pierwsze mają tę samą eksplikację co *herrje!*, trzeci z nich, tzn. *jemine!*, sygnalizuje zakłopotanie, zdziwienie. W Dudenie przy wykrzyknikach tych znajdujemy kwalifikator *przestarzałe*. *Oje!* i *ojemine!* nie wyrażają zdumienia lub oburzenia, lecz zakłopotanie, strach, natomiast *jemine!* — zdumienie lub strach. W języku polskim formalnymi odpowiednikami powyższych wykrzykników są (*o*) *jeny!* i *ovej!*, (*o*) *jejku!*, *ojoj!*. Grochowski zamieszcza przy (*o*) *jeny!* kwalifikator *przekleństwo*, *eufemizm*, natomiast w ISJP czytamy: „Mówimy „*ojej*”, aby wyrazić zdziwienie, przestrasz, zniecierpliwienie lub inne uczucie” (2000, t. 1, s. 1147). Ponadto Duden obok *ojemine* odnotowuje przestarzały wykrzyknik *ojerum*, utworzony w wyniku zniekształcenia łacińskiego *Jesu domine* (1996, s. 789). Wyszukiwarka Narodowego Korpusu Języka Polskiego (NKJP) poświadcza (*o*) *jerum* sześciokrotnie w pięciu różnych tekstach. Podobnie jest z potocznym *oje!*. Anna Dąbrowska w książce *Eufemizmy współczesnego języka polskiego* zauważa: „W odniesieniu do wykrzykników *jerum*, *jejku*, *o jojku*, tylko nagłos świadczy o tym, że pierwotna forma związana była z imieniem Jezus” (1994, s. 75). Ciekawe, że motywacja wykrzykników (*o*) *jeny*, *oje* itp. jest przez mówiących zarówno po niemiecku, jak i po polsku obecnie zupełnie nieuświadomiana.

W niemieczyźnie brakuje zwrotów wykrzyknikowych odnoszących się do Matki Boskiej. Nie odnotowują ich słowniki Agricoli i Dudena. Natomiast w języku polskim (*O matko boska!*, *O matko święta!* czy zeufemizowane *O matko!* są w języku codziennym bardzo częste. Mówimy tak, kiedy jesteśmy czymś poruszeni emocjonalnie (ISJP).

Następną grupę interiekcji w języku niemieckim tworzą oprócz *Himmel* (*noch mal!*), złożenia *Himmeldonnerwetter!*, *Himmelherrgott!* *Himmellherrgottsakrament!*, *Himmelherrgottsakra!* Wyrażają one oburzenie, gniew, zniecierpliwienie lub niezadowolenie. Uzupełnione o partykułę *noch mal* ('jeszcze raz'), np. *Himmellherrgottsakrament noch mal!*, funkcjonują jako przekleństwa (Agricola, Duden). Oprócz złożzeń liczne są szeregi: dosadne przekleństwa *Himmel*, *Arsch und Zwirn* (*Wolkenbruch!*), ale i żartobliwe wyrażenia *Himmel*, *Gesäß und Nähgarn!*, czy bardzo potoczne *Himmel*, *Sack* [*Zement*!] Nie sposób wymienić wszystkich niemieckich ekspresywizmów z leksemem *Himmel* ('niebo'). Na zakończenie przytoczę jednak jeszcze jeden — [*ach*] *du lieber Himmel!* W słowniku Agricoli jest to wyrażenie strachu, u Dudena — okrzyk zdziwienia, zmieszania i litości. W języku polskim ISJP odnotowuje tylko jeden wykrzyknik z leksemem *niebo*. „Mówimy *wielkie nieba!*, aby wyrazić nasze przerażenie lub zdumienie. Wyrażenie często używane ironicznie lub żartobliwie” (2000, t. 1, s. 978).

W ogólnym języku polskim nie ma wykrzyknień odnoszących się do symbolu krzyża⁴. W słowniku Agricoli znajdujemy dwa: *Kruzifix* (*noch mal!*), *Kruzitürken!* z eksplikacją „okrzyk niezadowolenia”. Duden zamieszcza przy bardzo potocznym *Kruzitürken!* następującą informację: 'a) okrzyk zaklęcia, gniewu, b) okrzyk zdumienia' (1996, s. 905). Wyraz *Kruzifix* pochodzi od późnołacińskiego *crucifixus* 'ukrzyżowany'. Złożenie *Kruzitürken* (od *Kruzi(fix)* i *Türken* 'Turcy') ma nie do końca wyjaśnioną etymologię. Było ono prawdopodobnie okrzykiem bojowym podczas drugiego oblężenia Wiednia przez Turków w roku 1683 i oznaczało „Kreuzigt die Türken!” ('Krzyżujcie Turków!'). Inne już niereligijne odniesienie tego przekleństwa to połączenie *Kuruzzen* ('kurucowie' — węgierscy uczestnicy antyhabsburskich powstań) i *Türken*, którzy mieli ich wspomagać w walce, szczególnie w latach 1704–1709 (Frerk, Schmidt-Salomon 2007, s. 77–78).

Następną blasfemiczną grupę wykrzykników w języku niemieckim tworzą: *sakrament* (*noch mal!*) i opatrzone w słowniku Dudena kwalifikatorami *przestarzale*: *sackerlot!*, *sackermment!*, *sapperment!* oraz *sapperlot!*. Pierwszy z nich wyraża zniecierpliwienie, gniew, oburzenie. *Sackerlot*, zniekształcenie francuskiego *sacré nom de dieu* ('święte imię Boga'), oznacza okrzyk zdumienia bądź zaklinania. Z kolei *sackermment* i *sapperment* powstały z przekształcenia łacińskiego *sac-*

⁴ Wyjątek stanowią polskie gwary, por. *krucyfiks* i eufemistyczne *krucafiks*, *krucafuks*, *krucatyrk* i *kruca* (Peisert 2004, s. 51).

ramentum i wyrażają okrzyk zaklinania. *Sapperlot* w słowniku *Agricoli* to okrzyk zdziwienia, złości. Rzeczownika *sakrament* nie używa się w języku polskim wykrzyknikowo, ale przymiotnik *sakramencki* budzi u niektórych mówiących jeszcze emocje: „Jeden ze znanych polskich browarów wycofał słowo sakramencki z kampanii reklamującej piwo. Przeciwno temu określeniu protestowali górale, dla których wyraz »sakramencki« jest najgorszym bluźnierstwem. Teraz piwo nazywa się już nie sakramencko mocne, a strasnie mocne” (NKJP, „Dziennik Polski”, 3.09.2002).

Kolejną grupę blasfemicznych wykrzykników tworzą różne warianty *z potz*. Według słownika *Agricoli* wyraz ten pochodzi z języka wczesno-nowo-wysoko-niemieckiego, por. *botz*, *bocks* i jest przekształceniem wyrażen dopełniaczowych *Gottes Marter* (‘męka Chrystusa’), *Gottes Blut* (‘krew Chrystusa’). Interiekcje *potz!*, *potz Blitz!* (*Blitz* — ‘piorun’), *potz Sakrament!* i *potztausend!* (*tausend* — ‘tysiąc’) wyrażają zaklinanie bądź okrzyk zdziwienia, zaskoczenia.

Na zakończenie warto wymienić jeszcze dwie grupy potocznie używanych wyrażen polskich z eksplicytnym odniesieniem religijnym. Należą do nich: (*O*) *rany!*, (*O*) *rany Boga/boskie!* *Chrystusa/Jezusa!* i *Na litość boską!*, *Na miłość boską!*, *Skaranie boskie!* Przy pierwszych hasłach odnoszących się do ran Jezusa znajdziemy w ISJP następującą eksplikację: „Mówimy rany boskie [...], aby wyrazić nasze zdziwienie, zniecierpliwienie lub inne silne uczucie”. Z kolei przy hasle *boski* ISJP zamieszcza następującą definicję: „Wyrażen na miłość boską i na litość boską używamy potocznie, często w pytaniach lub zdaniach wyrażających polecenia albo powinność, aby wyrazić nasze zniecierpliwienie czymś”.

Z powyższego krótkiego przeglądu interiekcji o rodowodzie religijnym wynika, że w ogólnych słownikach języka niemieckiego znacznie więcej jest wyrażen wykrzyknikowych opatrzonych kwalifikatorem *przekleństwo* niż w słownikach polskich. Według Amana wyrazy *Herrgott*, *Sakrament* und *Kruzifix* to trzy najczęściej używane przekleństwa na terenie Austrii i Bawarii (Aman 1996, s. 181). Mogą być one wzmocnione przez *Himmel*, tworząc na przykład złożenie *Himmelherrgottsackramentkreuzkruzifixalleluja!* (Aman 1996, s. 181). Tego typu wyrażenia, jak słusznie zauważa Jan Czochralski, mogą być postrzegane przez Polaków jako bluźnierstwa czy sakrileg (Czochralski 2004, s. 352). W literaturze przedmiotu określane są mianem *przekleństw* (Kiener 1983; Žel’vis 1997; Ermen 1996; Reisigl 1999; Grochowski 1996). Według Anny Wierzbickiej: „Nie ma [...] w języku polskim wykrzykników intencjonalnie bluźnierczych, przywołujących imię boskie specjalnie dla wyrażenia agresji, złości, wściekłości itp. (jak w wypadku angielskich wykrzykników *Jesus!* lub *Christ!*)” (1996, s. 30). Potwierdzają to przytoczone wyżej eksplikacje wyrażen wykrzyknikowych w ISJP (por. wzruszenie, podniecenie, zaskoczenie, zdumienie, zniecierpliwienie, zdenerwowanie, przerażenie). Na pierwszy rzut oka może dziwić, że Maciej Grochowski niektóre wykrzykniki o prowienienici religijnej zalicza do przekleństw. Autor *Słownika polskich przekleństw i wulgaryzmów* wychodzi z założenia, że mówiący za pomo-

cą przekleństw ujawniają zależnie od kontekstu nie tylko negatywne, ale również i pozytywne uczucia. Ponadto Grochowski nie wyklucza „takich spontanicznych zachowań werbalnych, w czasie których daje o sobie znać czyjeś przyzwyczajenie do reprodukcji danych sekwencji dźwięków, dominujące nad autentycznymi emocjami” (Grochowski 1996, s. 13). Konsekwencją takiego podejścia jest rezygnacja z podawania w słowniku definicji semantycznych przy wszystkich przekleństwach. Z metodologicznego punktu widzenia takie rozwiązanie wydaje się najbardziej logiczne. Ilustrację materiałową w hasłach wyżej wymienionego słownika stanowią spreparowane lub oryginalne cytaty z podanymi skrótami odsyłającymi do wykazu źródeł. I tak w egzemplifikacjach: *Jezus Maria, teraz cię przetrzę jak należy* (HM Sex 42), (s. 80), czy *Nie pieprz głupot, na miły Bóg!* (s. 41), *quasi-religijne interiekcje w sensie wyrażeniowym* mogą być zastąpione dowolną frazą, np. *kurna*.

Dlatego trudno się zgodzić z Anną Wierzbicką, która z jednej strony słusznie odrzuca opis interesujących nas wyrażen wykrzyknikowych „[...] za pomocą grubych i sztywnych kategorii, takich jak globalne terminy uczuć (np. »zdumienie«, »przerażenie«, »szok«, »smutek«, »melancholia« itp.)”, z drugiej zaś postuluje eksplikację semantyczną opartą na analizie tylko wybranych kontekstów (Wierzbicka 1996, s. 27, 31–34). Eksplikacja wyrażen wykrzyknikowych w słownikach poprzez wyliczanie emocji nierzadko prowadzi do przyporządkowania danemu leksemowi odmiennych uczuć, por. *matko święta* ‘zwrot wyrażający głębokie zmartwienie’, np. *Matko święta... — westchnęła Elżbieta. Jak my sobie damy radę?* (Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993, s. 196) i ‘zwrot używany w różnych sytuacjach pod wpływem silnych emocji; podziwu, radości, strachu’ (PSWP 2003, t. 42, s. 192). Jak słusznie zauważa Grochowski:

Wyliczenia takie, oparte z reguły na indywidualnych asocjacjach badacza, jakie zachodzą między możliwymi sytuacjami użycia jednostek a własnymi stanami emocjonalnymi, mogłyby być kontynuowane teoretycznie bez końca. Pod groźbą regresu nieskończonego należy więc z tego rodzaju prowizorycznej, pobieżnej analizy zrezygnować. (1996, s. 13)

Niewątpliwie kwalifikowanie niektórych *quasi-religijnych* interiekcji jako przekleństw jest bardzo dyskusyjne. Wydaje się, że ich rzetelna analiza powinna opierać się również na materiale polszczyzny mówionej, na opisie konturów intonacyjnych, akcentu. Automatyczne użycie wykrzykników uwarunkowane jest ponadto osobistą kulturą mówiącego. Podobno, jak czytamy w „Gazecie Wyborczej”: „Kurwa było ostatnim słowem zarejestrowanym w kokpicie Tu-154, choć według pierwszych doniesień pilota rządowego samolotu, który 10 kwietnia tego roku spadł pod Smoleńskiem, mieli na koniec powiedzieć ‘Jezu’” (Goślińska 2010, s. 18).

Bibliografia

Źródła

- Agricola E. (2003), *Wörterbuch des christlich geprägten Wortschatzes*, Stuttgart.
- Aman R. (1996), *Bayrisch-österreichisches Schimpfwörterbuch*, München.
- Bogusławski A., Wawrzyńczyk J. (1993), *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*. Warszawa.
- Duden (1996), *Deutsches Universalwörterbuch*, Mannheim.
- Grochowski M. (1996), *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Warszawa.
- ISJP (2000), *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 1–2, Warszawa.
- Narodowy Korpus Języka Polskiego, http://www.nkjp.uni.lodz.pl/index_adv.jsp, identyfikator tekstu: IPIPAN__Dziennik-Polski-2002_09.03_Podhale_01.
- PSWP (1994–2005), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 1–50, Poznań.

Literatura

- Czochralski J. (2004), *Faktoren, die die interkulturelle Verständigung erschweren*, [w:] *Sprachwissen in der Hochschulgermanistik. Interkulturelle Kommunikation*, red. U. Engel, DAAD, s. 349–353.
- Daković S. (2006), *Interiekcje w języku polskim, serbskim, chorwackim i rosyjskim, Opis i konfrontacja*, Wrocław.
- Dąbrowska A. (1994), *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wrocław.
- Ermen I. (1996), *Fluch — Abwehr — Beschimpfung. Pragmatik der formelhaften verbalen Aggression im Serbokroatischen*, Bern.
- Frerk C., Schmidt-Salomon M. (2007), *Die Kirche im Kopf. Von „Ach Herrje!“ bis „Zum Teufel!“*, Aschaffenburg.
- Goślińska M. (2010), *Witamy, k... w Polsce*, „Gazeta Wyborcza”, nr 202, 7020, s. 18.
- Grochowski M. (1992), *Status semantyczny wykrzykników właściwych*, „Prace Filologiczne” XXXVII, s. 155–164.
- Grochowski M. (1993), *Syntaktische und semantische Eigenschaften willensäussernder Interjektionen der polnischen Gegenwartssprache*, [w:] *Studies in Polish Morphology and Syntax*, red. G. Hentschel, R. Laskowski, München, s. 293–313.
- Grochowski M. (1997), *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków.
- Kiener F. (1983), *Das Wort als Waffe: zur Psychologie der verbalen Aggression*, Göttingen.
- Kodeks karny, <http://prawo.money.pl/akty-prawne/ujednoliconie-akty-,prawne/kodeksy/kodeks;kar ny;z;dnia;6;czerwca;1997;r;1997,88,553,DU,410.html>.
- Krzemiński A. (2006), *Brama do nieba, brama do piekła*, „Polityka”, nr 15, s. 84–87.
- Nagórko A., (2010), *Kultura i geografia a procesy sekularyzacji w języku (językach) — nowy projekt leksykograficzny*, [w:] *Etnolingwistyka a leksykografia*, red. W. Chlebda, Opole, s. 191–199.
- Orwińska-Ruziczka E. (1992), *Funkcje językowe interiekcji w świetle materiału słowackiego i polskiego*, Kraków.
- Peisert M. (2004), *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław.
- Reisigl M. (1999), *Sekundäre Interjektionen. Eine diskursanalytische Annäherung*, Frankfurt am Main.
- Stawiszyński T. (2010), *Paragraf 22 + 174*, „Newsweek”, nr 4, s. 13–16.
- Strafgesetzbuch, <http://www.ris.bka.gv.at/GeltendeFassung.wxe?Abfrage=Bundesnormen&Gesetzesnummer=10002296&ShowPrintPreview=True>.
- Švedova N.Ju. (red.) (1980), *Russkaja grammatika*, Moskwa, t. 1–2.
- Wierzbicka A. (1996), *Między modlitwą a przekleństwem: O Jezui i podobne wyrażenia na tle porównawczym*, „Etnolingwistyka” 8, s. 25–39.
- Wils J.-P. (2007), *Gotteslästerung*, Frankfurt am Main-Leipzig.

Žel'vis V.I. (1997), *Pole brani: skvernoslovie kak social'naja problema*, Moskva.

Zoll A. (2010), *Kodeks Boga nie chroni* (wywiad z Andrzejem Zollem przeprowadzony przez D. Jaworskiego i M. Müllera), „Tygodnik Powszechny” 12 stycznia, <http://tygodnik.onet.pl/1,39642,druk.html>.

Aneks

1. 1.1. [großer/ allmächtiger/ guter/ mein] Gott [im Himmel]! wykrz.D 1.2. o/ ach [du lieber/ mein] Gott! wykrz.D 1.3. [ach] Gottchen! wykrz.D	1. 1.1. (o) Boże wykrz.I, przekł.G 1.2. mój Boże wykrz.I 1.3. Boże drogi wykrz.I/ Boże Święty! przekł.G 1.4. na Boga wykrz.I, przekł.G 1.5. na miły Bóg wykrz.I, przekł.G 1.6. jak mi Bóg miły wykrz.I 1.7. u Boga Ojca wykrz.I 1.8. olaboga wykrz.I
2. 2.1. Herrgott (noch mal)! wykrz.A, D 2.2. Herrgott im Himmel! wykrz.A 2.3. Herrgott Sakrament! przekł.A	
3. 3.1. hertje! wykrz.A, D 3.2. herrjesses! wykrz.A 3.3. herrjemine! wykrz.A, D 3.4. Jesses, Maria (und Josef)! wykrz.A 3.5. Jesses na! wykrz.A 3.6. Jesses, [Maria]! wykrz.D 3.7. Jesus [Maria]! wykrz.Dprzest. 3.8. Jesus [Maria und Josef]! wykrz.Dprzest.	2. 2.1. (o) Jezu wykrz.I, przekł.G 2.3. (o) Jezu Chryste przekł.G 2.4. (o) Jezus Maria przekł.G 2.5. Chryste (Panie) wykrz.I
4. 4.1. oje! wykrz.A, D 4.2. ojemine! wykrz.A, D 4.3. jemine! wykrz.A, D 4.4. jerum! wykrz. D	3. 3.1. (o) jeny przekł.G 3.2. ojej wykrz.I ojoj! wykrz.I, ojejku wykrz.I
	4. 4.1. (o) matko wykrz.I, przekł.G 4.2. (o) matko (jedyna) wykrz.I 4.3. (o) matko boska przekł.G / święta wykrz.I, przekł.G
5. 5.1. Himmeldonnerwetter! wykrz.A, D 5.2. Himmelherrgott! wykrz.A, D 5.3. Himmelherrgottsakrament wykrz.A 5.4. Himmelherrgottsakra! wykrz.A, D 5.5. Himmel, Arsch und Zwirn! przekł.A, D 5.6. Himmel, Arsch und Wolkenbruch! przekł.A, D 5.7. Himmel (noch mal)! wykrz.A 5.8. [ach] du lieber Himmel! wykrz.A, D	5. wielkie nieba wykrz.I

6. 6.1. Kruzifix (noch mal)! przekł.A 6.2. Kruzitürken! przekł.A, D	
7. 7.1. sakrament (noch mal)! przekł.A, wykrz.Drub. 7.2. sackerlot! wykrz.A, Dprzest. 7.3. sackerment! wykrz.A, Dprzest. 7.4. sapperment! wykrz.A, Dprzest., reg. 7.5. sapperlot! wykrz.A, Dprzest., reg.	
8. 8.1. potz! wykrz.A, D 8.2. potz Blitz! wykrz.A, D 8.3. potz Sakrament! wykrz.A 8.4. potztausend! wykrz.A, Dprzest.	
	6. 6.1 (o) rany wykrz.I, przekł.G 6.2 (o/ jak) rany Boga przekł.G/ boskie wykrz.I, przekł.G/ Chrystusa przekł.G/ Jezusa przekł.G
	7. 7.1. na litość boską wykrz.I, przekł.G 7.2. na miłość boską wykrz.I, przekł.G 7.3. skaranie boskie wykrz.I

Secondary interjections of religious origin

Summary

The paper presents preliminary results of a survey devoted to interjections of religious origin in Polish and German. All expressions examined suggest a continuing process of desacralization of religious vocabulary in the colloquial styles of both Polish and German languages. The data shows that Polish does not have blasphemous interjections referring to Pan Bóg “Lord/God”, krzyż “crucifix”, sakrament “sacrament” and męka/krew Chrystusa “the suffering/blood of Jesus Christ” whereas in German the most equivalent expressions are commonly used as curses (cf. examples 2, 6–8 in the appendix). German dictionaries also mention several interjections containing Himmel “heaven” (cf. example 5). German, on the other hand, lacks interjections connected with “mother” (cf. 4) and “wound” (cf. 6). Interjections of the type Jesus that can also be found in German dictionaries are obsolete. The classification of some more or less religious Polish interjections as curses is controversial (Maciej Grochowski 1996, Anna Wierzbicka 1996). It seems that a thorough analysis of the interjections in question should also rely on the data from spoken Polish, above all on the description of intonation contours and sentence stress.